

RZEPAK OZIMY. Jak warunki atmosferyczne wpływają na przezimowanie

Zima mroźna, zima groźna

Od warunków panujących późną jesienią, zimą oraz na przedwiośniu w dużej mierze zależą dalsze losy rzepaku ozimego. Uprawy te w tej chwili są dość dobrze przygotowane do zimy, a systematyczne spadki temperatur dobrze go hartują. Jednak w czasie zimy na rzepak czeka wiele zagrożeń.

Zimowej pogody nie jesteśmy w stanie przewidzieć. Z doświadczenia wiemy jednak, że rzepak jest rośliną wrażliwą na duże wahania temperatury panujące o tej porze roku. Mocne bodźce zazwyczaj negatywnie odbijają się na jego późniejszej wiosennej kondycji.

Na początek jednak ustalmy, jak powinny wyglądać rośliny zanim przyjdzie prawdziwa zima. O dobrym przezimowaniu roślin decyduje mrozoodporność odmiany, stopień rozwoju roślin i ich pokrój. Rośliny powinny wytworzyć przed zimą 8-10 liści rozdzielonych krótkimi międzywęzłami, a pąk wierzchołkowy powinien być nisko osadzony. Szyjka korzeniowa powinna osiągnąć średnicę ponad 5 mm, a korzeń palowy długości przynajmniej 15-20 cm. Na szczęście większości plantacji udało się te parametry osiągnąć i pod tym kątem rzepak jest dobrze przygotowany do zimy.

Zahartowane

W przezimowaniu dużą rolę odgrywa stopień zahartowania roślin. Aby rośliny mogły przetrwać srogie warunki panujące zimą, muszą przejść dostatecznie długi okres hartowania. Wszelkie dłuższe epizody z dodatnią temperaturą podczas zimowych miesięcy zaburzają prawidłowy przebieg tego procesu i zmniejszają wytrzymałość roślin na mróz.

Rzepak pod kołdrą

W dobrym przezimowaniu roślin duże znaczenie odgrywa także po-

krywa śnieżna (przynajmniej 10 cm). Opad świeżego śniegu powinien spaść na lekko zmrożoną glebę, zanim nadejdą mrozy. Śnieg z kolei powinien samoistnie się wysuszać podczas narastających spadków temperatur. W takich warunkach rzepak jest w stanie przetrwać mrozy sięgające do -25 °C.

Oddech rośliny

Niesprzyjające dla roślin mogą się okazać natomiast opady śniegu, który spadnie na niedostatecznie zmarzniętą glebę. Wówczas może nastąpić tzw. wyprzenie roślin. Pod taką pokrywą utrzymuje się często wyższa temperatura, co sprawia, że rośliny szybciej oddychają. W wyniku tego po zejściu śniegu ukazują się martwe rośliny ze zgniłymi liśćmi.

Bardzo niebezpieczne dla rzepaku są zmienne warunki przedwiośnia, podczas którego rzepak zostaje już wybudzony ze spoczynku zimowego czyli zostaje rozhartowany, a następnie przychodzi załamanie pogody i chwilowy powrót zimy. Przy takim scenariuszu często dochodzi do uszkodzeń roślin.

Kluczowa szyjka

Należy jednak pamiętać, że samo przemarznięcie liści nie zaszkodzi rzepakowi, może jedynie nieco spowolnić wiosenny rozwój roślin. O przeżyciu rośliny decyduje stan szyjki korzeniowej. Poważne szkody pojawiają się, gdy te organy zostają uszkodzone – gdy zostanie uszkodzona szyjka, a korzeń przeżyje. Niestety taka roślina wyda wiele mało produktywnych pędów i będzie odznaczać się nierównomiernym kwitnieniem, a co za tym idzie i dojrzewaniem.

Częściowe zniszczenie i przemrożenie systemu korzeniowego może powodować wiele negatywnych następstw w dalszym rozwoju rośliny. Należy jednak zaznaczyć, że na stan korzenia duży wpływ ma jesienne

porażenie tego organu śmietką kapuścianą oraz stopień odżywienia roślin borem.

Śmiertelnie mroźna zima

Jak wiemy, niebezpieczne dla rzepaku są bezśnieżne zimy, z silnym mrozem i mroźne wiatry. Może wtedy dojść do zjawiska wysmalania roślin. Wyszuszają one nadziemną część roślin, uszkadzają stożek wzrostu i szyjkę korzeniową, zwłaszcza tę, która jest wysoko położona.

Wysadzanie korzeni

Na przedwiośniu z kolei może dojść do wysadzania roślin. Dzieje się tak zazwyczaj wtedy, gdy gleba w ciągu dnia rozmarza, a nocą ponownie zamarza. Powoduje to nieznaczne ruchy gleby, czego skutkiem jest uszkodzenie i rozrywanie korzeni. Czasami dochodzi do ich wysadzania, czyli całkowitego uniesienia ku górze. Im wcześniejsza wiosna oraz gwałtowniejsze skoki temperatury, tym większe jest zagrożenie wystąpieniem takich szkód.

Zagrożeniem dla rzepaku jest także woda z roztopów, długo stojąca na polu. Może wtedy dojść do wymakania. Groźne w skutkach jest także porażenie osłabionego rzepaku zgnilizną rzepakową.

Bez szwanku

W przypadku rzepaku co roku mamy do czynienia z uszkodzeniami roślin po zimie. Z ekonomicznego punktu widzenia, gdy przeżyje 20-25 roślin rozłożonych równomiernie na metrze kwadratowym, przy odpowiednim prowadzeniu plantacji, można jeszcze uzyskać dość zadowalający plon. Ważna jednak jest kondycja tych roślin i fakt, czy rzeczywiście z zimy wyszły bez szwanku. Słabe rośliny z uszkodzoną szyjką korzeniową czy stożkiem wzrostu nie nadrobią ubytków w obsadzie.

Źródło: farmer.pl

Stanisław Leń DODR